



Sygn. akt II UK 301/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Jolanta Frańczak
SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z wniosku R. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 15 września 2015 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 27 marca 2014 r.,

oddala skargę kasacyjną

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 27 marca 2014 r., po apelacji pozwanego organu rentowego, zmienił wyrok Sądu Okręgowego w G. z 25 kwietnia 2013 r. i oddalił odwołanie wnioskodawcy R. K. od decyzji pozwanego z 13 grudnia 2012 r., odmawiającej mu prawa do emerytury wobec niewykazania 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowiły przepisy art.

184 ust. 1, art. 32 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz przepisy rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Pozwany uznał wnioskodawcy 8 lat, 6 miesięcy i 3 dni zatrudnienia w warunkach szczególnych. Do pracy w szczególnych warunkach nie zaliczył zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Instalacji Elektrycznych, w tym odbywanej wówczas służby wojskowej. Sąd Okręgowy w G. uwzględnił odwołanie ubezpieczonego i przyznał mu prawo do emerytury od 9 października 2012 r. (ukończenia 60 lat). Ustalił, że wnioskodawca pracował w Przedsiębiorstwie Instalacji Elektrycznych od 4 września 1967 r. do 12 października 1979 r. Od 26 października 1971 r. do 16 października 1973 r. odbywał służbę wojskową. Na początku zatrudniony był jako uczeń zasadniczej szkoły zawodowej od 4 września 1967 r. do 18 czerwca 1970 r., zaś od 19 czerwca 1970 r. do 26 października 1971 r. oraz od 2 listopada 1973 r. do 12 października 1979 r. był zatrudniony na stanowisku elektromontera oraz brygadzysty - elektromontera. W tym czasie pomimo różnych nazw stanowiska stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace polegające na kopaniu rowów przy pomocy kilofa i łopaty, stawianiu słupów, układaniu kabli oraz budowie energetycznych linii napowietrznych na wysokości wraz z urządzeniami w postaci stacji transformatorowych. Brygada podłączała także energię do budynków, wykonywała oświetlenia zewnętrzne ulic. Praca ubezpieczonego przed powołaniem do wojska, jak i po powrocie niczym się nie różniła. Sąd Okręgowy do pracy w szczególnych warunkach zaliczył zatrudnienie od 19 czerwca 1970 do 26 października 1971 r. oraz od 2 listopada 1973 r. do 12 października 1979 r. Przyjął, że są to prace wymienione w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r., w dziale II wykaz A, czyli w energetyce, przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych. Stwierdził, że wnioskodawca wykazał (łącznie z okresem uznanym) 15 lat pracy w szczególnych warunkach, co uzasadniało przyznanie mu wcześniejszej emerytury wobec spełnienia również pozostałych przesłanek. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu oddalenia odwołania za zasadny uznał zarzut pozwanego, że materiał zebrany w sprawie nie pozwala przyjąć, iżby ubezpieczony w spornym okresie stale i w

pełnym wymiarze czasu pracy był zatrudniony w szczególnych warunkach. Nie wykonywał pracy z działu II wykaz A do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., czyli prac przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych. Sąd Apelacyjny stwierdził, że przedsiębiorstwo, które zatrudniało wnioskodawcę, podlegało Ministrowi Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, zatem resortowo nie należało do energetyki. Wyklucza to w pierwszej kolejności zaliczenie zatrudnienia do pracy w szczególnych warunkach, jako że według rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. o kwalifikacji zatrudnienia jako pracy w szczególnych warunkach decyduje branżowa (resortowa) przynależność pracodawcy. W przypadku wnioskodawcy aktualny może być dział V wykaz A, czyli prace w budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych. Wyodrębnienie poszczególnych prac wykonywanych w szczególnych warunkach ma bowiem charakter stanowiskowo – branżowy (wyrok Sądu Najwyższego z 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10). Niezależnie Sąd Apelacyjny rozstrzygnął negatywnie również dlatego, że zatrudnienie wnioskodawcy nie może być uznane za pracę w szczególnych warunkach z działu II wykaz A rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Pracodawca nie był przedsiębiorstwem energetycznym, a wykonywane przez wnioskodawcę prace nie były pracami przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych. W świetle zebranego materiału nie ma podstaw do przyjęcia, że uciążliwość i szkodliwość pracy, jaką wykonywał wnioskodawca, pracując na stanowisku elektromontera, była taka sama czy porównywalna z pracą elektromontera w energetyce. Do obowiązków wnioskodawcy należało stawianie słupów, zakładanie kabli, kopanie rowów oraz układanie w nich kabli, budowanie linii napowietrznych, tj. wykonywanie prac innych aniżeli wymienione w dziale II wykaz A do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Sąd Apelacyjny dodał (na marginesie), że prace wykonywane przez wnioskodawcę mogłyby zostać uznane za prace wykonywane w warunkach szczególnych wyłącznie wówczas, gdyby mieściły się w katalogu prac wymienionych w rozporządzeniu Ministra Gospodarki i Energetyki z 9 maja 1970 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładach energetycznych oraz w innych zakładach przy urządzeniach elektroenergetycznych. Wobec takich ustaleń

nie było możliwe zaliczenie do zatrudnienia w warunkach szczególnych okresu służby wojskowej od 27 października 1971 r. do 16 października 1973 r. Świadczenie wykonywania prac w szczególnych warunkach wystawione przez Przedsiębiorstwo Instalacji Elektrycznych w maju 2004 r. nie zostało uznane przez Sąd Apelacyjny za dowód miarodajny i potwierdzający zatrudnienie w szczególnych warunkach. Materiał dowodowy, w tym dokumentacja z akt osobowych, zeznania świadków i wyjaśnienia ubezpieczonego nie potwierdziły, iżby w okresie wskazanym w świadectwie wykonywał pracę w szczególnych warunkach.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie - art. 184 i art. 32 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku ze § 2, 4 i 19 oraz załącznika do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, polegające na nieprawidłowym przyjęciu, że prace wykonywane przez ubezpieczonego w okresach od 19 czerwca 1970 r. do 26 października 1971 r. i od 2 listopada 1973 r. do 12 października 1979 r. nie stanowiły zatrudnienia w szczególnych warunkach, a tym samym, że ubezpieczony nie nabył prawa do emerytury w obniżonym wieku. W uzasadnieniu wskazano, że pracy w szczególnych warunkach nie można ustalać tylko według resortowej przynależności (podległości) zakładu. Wnioskodawca faktycznie wykonywał prace w energetyce wymienione w dziale II wykaz A do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Prace przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych mogli (i mogą) wykonywać zarówno osoby zatrudnione w przedsiębiorstwach energetycznych, jak i przedsiębiorstwach budowlanych. Ubezpieczony wykonywał w spornych okresach prace przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W podstawie kasacyjnej skargi nie zarzuca się naruszenia przepisu z wykazu A, dział II do rozporządzenia z 1983 r. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną tylko w granicach jej podstawy (art. 398¹³ § 1 k.p.c. w związku z art. 398⁴

§ 1 pkt 2 k.p.c.). Braku tego nie sanuje uzasadnienie podstawy kasacyjnej, które odwołuje się do wykazu A, dział II do rozporządzenia z 1983 r., gdyż podstawę kasacyjną odróżnia się od jej uzasadnienia i to podstawa kasacyjna powinna być określać zarzut naruszenia konkretnego przepisu, w tym przypadku przez błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.). Innymi słowy skargę wnosi się od prawomocnego wyroku i Sąd Najwyższy nie rozpoznaje sprawy jako kolejna (powszechna) instancja, lecz tylko skargę kasacyjną. Przepisy powołane w podstawie kasacyjnej skargi dotyczą ogólnego (wspólnego) przedmiotu regulacji, lecz nie zajmują się właściwym przedmiotem, który stanowił sedno i punkt odniesienia w ocenie ustaleń stanu faktycznego, czyli pracą w energetyce jako pracą w szczególnych warunkach.

Niezależnie od powyższego mankamentu nie każda praca przy montażu, remoncie i eksplantacji urządzeń elektrycznych może być kwalifikowana jako praca w energetyce. Trzeba odróżnić energetykę od pozostałych prac (robot) eklektycznych. W tym zakresie Sąd Apelacyjny dokonał oceny dwutorowo. W pierwszej kolejności wskazał, że w sprawie negatywnie decyduje brak przynależności branżowej do energetyki przedsiębiorstwa w którym skarżący był zatrudniony. Ma rację skarżący, że tak rygorystyczne stanowisko może budzić wątpliwości, gdyż w orzecznictwie utrwała się stanowisko łagodzące podział prac w szczególnych warunkach tylko wedle branż. Możliwe jest zakwalifikowanie pracy jako wykonywanej w szczególnych warunkach, mimo że zatrudniający pracownika zakład nie należał do określonej branży (działu przemysłu) według konwencji (nomenklatury) rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (wyrok Sądu Najwyższego z 26 marca 2014 r., II UK 368/13, OSNP 2015 nr 7, poz. 99 i powołane w nim orzeczenia). Nie prowadzi to do stwierdzenia, że zatrudnienie w danej branży jest w ogóle bez znaczenia. Ujawnia się to zwłaszcza w tak szczególnej branży jak energetyka. Nie ma podstaw do obejmowania energetyką wszystkich robót elektrycznych. Wówczas ograniczenie wynikające z działu II wykazu A nie miałyby granic właściwych dla energetyki (powołany przez Sąd Apelacyjny wyrok Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2009 r., I UK 24/09). Zwrócił na to uwagę Sąd Apelacyjny i dokonał dalej idącej, czyli

niezależnej od branży, oceny że zatrudnienie jakie wykonywał skarżący nie było pracą w energetyce. Jest to druga podstawa oddalenia odwołania, czyli niezależna od nie w pełni właściwej konstatacji, że decyduje tylko zatrudnienie w danej branży. W zakresie tej drugiej oceny decydują ustalenia faktyczne, które wiązałyby w ocenie podstawy materialnej skargi, gdyby ta zarzucała naruszenie przepisu działu II, wykaz A do rozporządzenia 1983 r. (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Z ustaleń tych nie wynika, iżby skarżący wykonywał pracę w szczególnych warunkach w energetyce w rozumieniu tego przepisu. Energetyka to gałąź przemysłu zajmująca się wytwarzaniem (przetwarzaniem) energii elektrycznej oraz ciepłej i dostarczeniem jej odbiorcom. Elektroenergetyka stanowi poddziedzinę energetyki. Nie jest zatem uzasadnione zaliczanie do prac szkodliwych w „energetyce” wszystkich prac związanych z montowaniem oraz eksploatacją wszelkich instalacji i urządzeń elektrycznych. Wówczas wykonywanie tak szeroko rozumianego rodzaju prac czyniłoby bezprzedmiotowymi granice pojęcia „energetyka” z działu II i przenosiłoby wcześniejsze uprawnienia emerytalne na różnorakie roboty elektryczne nienależące do „energetyki”. Wszak w samej „energetyce” nie chodzi o wszelkie roboty elektryczne, lecz tylko o wskazane w dziale II (literalnie) prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych. Innymi słowy z ustalonego stanu faktycznego nie wynika, iż przedsiębiorstwo zatrudniające skarżącego zajmowało się wytwarzaniem i przesyłaniem energii elektrycznej. W łączności z taką podstawową działalnością należy interpretować dalszą część przepisu z działu II, wykaz A do rozporządzenia z 1983 r. (w energetyce). Nie wystarcza wykonywanie prac przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych, jeśli nie są związane i nie wynikają z podstawowej działalności jaką jest wytwarzanie i przesyłanie energii elektrycznej. Odnosi się to również do robót elektroenergetycznych. Ta różnica została zauważona i oceniona w zaskarżonym wyroku. Wszak Sąd Apelacyjny ustalił (co wiąże przy braku zarzutu procesowego), że skarżący wykonywał prace na stanowisku elektromontera i nie była to praca taka sama czy porównywalna z pracą elektromontera w energetyce. Sąd nie ustalił również, iżby skarżący pracował stale i w pełnym wymiarze przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych (§ 2

rozporządzenia z 1983 r.). Do obowiązków skarżącego jako elektromontera należało stawianie słupów, zakładanie kabli, kopanie rowów oraz układanie w nich kabli, budowanie linii napowietrznych, czyli wykonywanie prac innych aniżeli wymienione w dziale II, wykaz A do rozporządzenia z 1983 r.

Skarga kasacyjna nie ma zasadnej podstawy kasacyjnej i dlatego została oddalona (art. 398¹⁴ k.p.c.).

(eb)